Nr. 15 Kraków, piątek 18 stycznia 1918. Rocznik XXVII.

3 K miesięcznie z odsyłką.
W Niemczech miesięcznie 2 m. 50 f.; za granicę 4 fr

Cena numeru pojedynczego 12h

Reklamacye otwarte są wolne od opłaty pocztowej. — Redakcya rękopisów nie zwraca i bezimiennych listów nie uwzględnia.

# NAPRZÓD

Organ centralny polskiej partyi socyalno-demokratycznej.
Wychodzi codziennie o godzinie 6 wieczorem.

Redakcya i Administracya Kraków, Dunajewskiego 5.
Telefon Redakcyi Nr. 396.
Telefon Administracyi Nr. 310.
Konto czekowe Nr. 34.395.
Fach pocztowy na listy Nr. 116.
Adres telegr.: Naprzód Kraków.

Dział inseratowy: ul. Grodzka L. 13, II. p.
Telefonu Nr. 1354.
Konto czekowe 910.

Ceny ogłoszeń: Za miejsce wiersza petitem pierwszy raz 40 h, następny 30 h; w nadesłanem 1 K.

# Sprawa aprowizacyi Krakowa w Radzie miejskiej.

## Wnioski i przemówienia radnych socyalistycznych.

### Wnioski radców socyalistycznych w Radzie miejskiej.

Wnioski aprowizacyjne.

W położeniu dla masy ludowej groźnem, wśród warunków niezwykłych, wojną spowodowanych, my radcy socyalno-demokratyczni upraszamy Radę miasta Krakowa o uchwalenie następujących wniosków, które mają na celu ratunek ludności pracującej od głodu i skrajnego niedostatku:

1. Rada uchwala wybrać komisyę, która do miesiąca przedłoży w nieprzekraczalnym terminie ustawę wyborczą gminną opartą na powszechnem, równem, bezpośredniem, tajnem i proporcyonalnem prawie głosowania.

2. Stworzenie ogólnej miejskiej instytucyi dla ochrony dzieci, gdzie każde dziecko zgłoszone, miałoby możność przebyć dzień cały pod opieką organów w tym celu wyznaczonych. Wszystkie organizacye opieki nad dziećmi mają być wezwane do współdziałania.

**Gmina zwraca się do kraju i państwa z żądaniem wydatnej subwencyi na ten cel.**

3. Przeznaczyć kredyt do wysokości pół miliona koron celem finansowania wielkiej organizacyi konsumowej robotników.

4. Przygotować akcyę wydzierżawienia większych folwarków celem przeprowadzenia gospodarki własnej dla zaopatrzenia ludności w zboże, ziemniaki, mleko, tłuszcz i mięso.

5. Rozszerzenie masarni i piekarni miejskiej do tego stopnia, aby szerokie masy uboższej ludności ochronić przed lichwą i wyzyskiem.

6. Podwyższenie płacy we wszystkich zakładach miejskich.

7. Udzielenie stałe sali na zebrania ludowe.

Wniosek za zaprowiantowaniem ludności i pokojem demokratycznym.

Rada miasta uchwala: Stwierdzając, że brak najniezbędniejszych artykułów żywności doszedł w naszym kraju i mieście do tego stopnia, którego już cierpliwa i spokojna ludność znieść nie może;

że skutkiem braku chleba, mięsa i mąki panuje w mieście naszym głód;

że głodna i zrozpaczona ludność burzy się i nie da się utrzymać w spokoju bez dostarczenia żywności;

że robotnicy wszystkich fabryk nie będą mogli pracować w razie dalszego panowania obecnych braków, zwraca się Rada m. do p. namiestnika i rządu centralnego z poważnem i stanowczem żądaniem natychmiastowego zaradzenia złemu i dostarczenia żywności.

Równocześnie stwierdzając, że katastrofie głodowej można nadal zapobiedz jedynie przez natychmiastowe zawarcie demokratycznego pokoju, opartego na zasadzie stanowienia narodów o sobie, zwraca się Rada miejska do Koła polskiego z żądaniem, by wobec rządu w parlamencie i delegacyach wysunęło postulat natychmiastowego zakończenia wojny.

*

Deputacya ludności pracującej.

Wczoraj o godz. 3 stanęły 3 fabryki: Zieleniewskiego, Petersejma i Murany'iego. Deputacya robotników wraz z posłem Zieleniewskim wyruszyła do magistratu, gdzie w kuluarach przyłączyli się do niej posłowie tow. Daszyński, dr Bobrowski i Klemensiewicz.

Deputacyę przyjął wicepr. Federowicz, który stwierdziwszy rozpaczliwy stan aprowizacyi miasta, czego wyrazem są wielotysięczne tłumy ludności, zgromadzone przed gmachem, skreślił przebieg akcyi obronnej, prowadzonej przez miasto, wykazał przyczyny utrudniające w wielkiej mierze zaopatrzenie Krakowa w żywność (podane w przemówieniu p. Federowicza w Radzie miejskiej), jakoteż poinformował zebranych o wyniku konferencyi u p. namiestnika, który przyrzekł, że „z żołnierską sprężystością" będzie działał w akcyi na rzecz zaprowiantowania Krakowa.

Poseł Zieleniewski domagał się zrównania ludności Krakowa z ludnością innych prowincyi pod względem zaopatrywania jej w artykuły żywności; jeden z mowców podniósł żądanie, aby miasto wymogło wydanie „offener ordre" dla ludzi zaufania, którzyby imieniem miasta mogli udać się na granicę dla prowadzenia transakcyi handlowych z Rosyą, co już uprawiają setki handlowych agentów niemieckich.

Dr Bobrowski resumując wynik dyskusyi, **wezwał prezydyum do podania sferom miarodajnym żądań robotników, gdyż fabryki staną z powodu głodu pracujących.**

Prezydyum przyjmowało następnie **deputacyę kobiet.**

Przemówienia do ludu.

Z balkonu przemawiali do olbrzymich tłumów, zebranych na dole, poseł Daszyński, silnie podkreślając **konieczność pokoju**, powrotu żołnierzy do domu; dalej jedna z kobiet-delegatek; wreszcie poseł tow. dr Marek, który szczegółowo — wśród okrzyków zebranych — omawiał wygładzanie kraju przez żywioły obce.

Powoli rozchodziły się zebrane tłumy do domów...

## Posiedzenie Rady.

Wśród niezwykłego nastroju, wywołanego sytuacyą w mieście, rozpoczęła Rada m. wczorajsze posiedzenie dopiero o godz. 6 i pół, gdyż poprzednio prezydyum przyjmowało deputacye robotników i kobiet. Posiedzenie zagaił wicepr. Federowicz oświadczeniem, że to, co się obecnie dzieje, nie jest dla Rady niespodzianką, która od dawna zwracała uwagę miarodajnych czynników na to, co na skutek niezaopatrzenia miasta w najniezbędniejszą żywność nastąpić musi. Następnie wiceprezydent złożył sprawozdanie z akcyi, jaką zarząd miasta prowadził i z obecnego stanu aprowizacyi. **Zapasów mąki wystarcza zaledwie na tydzień**, rozdzielając po połowie racyi mąki, względnie pęcaku, z chlebem jest jeszcze gorzej, gdyż w tym tygodniu ludność otrzymać może tylko jednorazowo chleb (na dwa dni), **w przyszłym zaś i tego nie dostanie.**

Mowca poinformował następnie Radę m. o zabiegach, czynionych przez prezydyum magistratu u rządu centralnego w Wiedniu, Koła polskiego i rządu krajowego, poczem zdał sprawę z konferencyi, jaką odbyło w południe prezydyum miasta wraz z grupą radnych i posłami krakowskimi u namiestnika. Deputacya przedstawiła rozpaczliwe położenie ludności i wskazywała na środki zaradcze, jakich użyć należy. Zwrócono uwagę na postępowanie władz administracyjnych poszczególnych powiatów, które zamykają odnośne powiaty, nie pozwalając nic wywieźć, na konfiskatę przewożonych czy przenoszonych artykułów żywności przez żandarmeryę i organa straży skarbowej. Skonfiskowane artykuły w przeważnej części zostają zagrabione przez odnośnych funkcyonaryuszy. (Między innymi o fakcie sprzedania 100 kg. pszenicy przez pewnego żandarma słyszeliśmy autentyczną relacyę. Red.). **Bydło**, które powiaty posiadają w kilkakrotnej ilości zapotrzebowania, przez cały szereg pośredników handlem pokątnym, **dostaje się jako mięso do Krakowa za cenę 4 i 5 razy większą od tej**, za jaką je można nabyć na miejscu.

Deputacya zażądała otwarcia **wszystkich powiatów kraju do wolnego handlu, a natomiast** ścisłego zamknięcia przez kordon wojskowy granic Galicyi w celu uniemożliwienia wszelkiego wywozu; zażądano dalej szczegółowych rewizyi w pociągach, przed stacyami granicznemi i konfiskowania wywożonych środków żywności.

We wszystkich kwestyach namiestnik przyrzekł wydać potrzebne zarządzenia, zapewnił równocześnie, że użyje wszelkich stojących mu do dyspozycyi środków, aby aprowizacyę Krakowa poprawić.

Na razie namiestnik zarządził, by znajdujące się w młynach kilka wagonów mąki skierowano do Krakowa.

W ostatniej chwili otrzymano telefoniczną wiadomość z Budapesztu, że państwowy urząd żywnościowy **dyrygował do Galicyi 50 wagonów mąki.**

### Mowa posła Daszyńskiego.

Tow. poseł Daszyński, zabrawszy głos, domaga się, aby Rada, usunąwszy na dalszy plan porządek dzienny, omówiła przedewszystkiem groźne położenie, w jakiem się ludność krakowska znalazła. W złożonym przez wiceprezydenta sprawozdanie brzmiał pewien ton optymizmu, którego mowca podzielać nie może. Długoletnie doświadczenia z władzami powinny nas nauczyć, że w Austryi między postanowieniem a wykonaniem, między wykonaniem pierwszym a drugim leży ogromna różnica, która sprawia, że prawo staje się bezprawiem. Podniesione zarzuty przeciwko starostwom należy rozszerzyć na ogromną ilość władz administracyjnych, które wobec niezmiernych zysków spekulantów i lichwiarzy postępują w urzędowaniu w ten sposób, aby otrzymać także część swoją.

To są zjawiska wielkiej miary, które napełniają nas uczuciem, jakiego się doznaje na okręcie, mającym zatonąć.

Wobec tej ciężkiej odpowiedzialności, jaka na nas spoczywa, chcąc okazać, **że jesteśmy wyrazem tych tysięcznych mas ludności Krakowa**, musimy postawić szereg zasad, zapomocą których możnaby uratować to, co uratować przedewszystkiem należy. Mam na myśli dzieci. Kiedy okręt tonie, kobiety i dzieci pierwsze wchodzą do łodzi ratunkowych w myśl wzniosłej zasady: ratować przyszłość, rezygnując z przeszłości.

W głosach tego tłumu wysłuchujemy, panowie, głęboką nieufność do nas wszystkich... Dlaczego? Dziś demokracya przestała być ideałem i zeszła ziemię: przewrót w Rosyi wywarł olbrzymi wpływ na umysły wszystkich: po carze jest Lenin, na miejscu niewoli hucząca swoboda, która jak orkan przechodzi po niezmierzonych przestrzeniach. Z tym się liczyć musimy.

Stwierdzając, że miasto jest powołane do strzeżenia praw i umożliwienia bytu ludności, mowca wraz z tow. dr. Bobrowskim stawia wnioski, które podajemy na czele numeru.

Poseł tow. Daszyński: Nie jest obojętne, jak to miasto, które pyszni się, że jest stolicą duchową Polski, zapatruje się na sprawę pokoju i wojny. Dlatego proponuję następujący wniosek: (Patrz: Wnioski).

Te wnioski nie wyczerpują wszystkich środków ochronnych, które zastosować musimy.

Po krótkiej dyskusyi Rada m. odrzuciła nagłość wniosku I., uchwaliła natomiast tak nagłość, jak i sam wniosek II.

R. Bandrowski domaga się reasumcyi uchwały co do wniosku I., podnosząc doniosłość punktów, nad którymi dyskusya jest pożądana.

Nastąpiła reasumcya uchwały, przyznająca nagłość wnioskowi I.

Uchwalono nagłość odnośnie do punktów: 2, 3, 4, 5, 7, poczem wywiązała się nad poszczególnymi punktami ożywiona dyskusya, w której ad 2) przemawiali: wicepr. Rolle, ks. Masny, tow. dr Bobrowski, występując za uchwaleniem 2 punktu wniosku tow. Daszyńskiego.

Tow. dr Bobrowski stwierdził, że ochrona dziecka należała dotychczas w zasadzie do zakresu prywatnych instytucyi. Dopiero w czasie wojny gmina zajęła się tą kwestyą. Kto weźmie do ręki budżet, ujrzy, że pozycya: ochrona dziecka — znajduje się w różnych rubrykach. Gmina nie wciągnęła w tę akcyę szerszych warstw. Opieka nad dziećmi, najcenniejszym kapitałem przyszłości, musi być przedmiotem pracy specyalnego działu i dla pracy tej winniśmy stworzyć odrębną instytucyę.

Po przemowie dra Schneidra i Kosobudzkiego w formie wyjaśnienia podniósł tow. poseł Daszyński, że nie ubliżając dotychczasowej akcyi gminy, chce, ażeby instytucya, mająca na celu ochronę dziecka, oczyszczona była z cienia, jaki rzuca na nią jałmużna. To samo miał na celu mowca, kiedy we wrześniu 1916 r. postawił wniosek o kuchniach obywatelskich i tak samo odpowiadano wówczas, że podobne instytucye już istnieją. Chodzi o to, aby instytucya nie miała charakteru dobroczynności publicznej, aby wybudowana była bez filantropii, bez łaski, z grosza podatkowego. Akcya dotychczasowa nie była jednolita: w r. 1914 gmina wydała na ochronki 7000 K, w r. 1915 — 14.000, w r. 1916 już 280.000 koron.

Punkt 2. uchwalono.

Popierając punkt 3) swojego wniosku tow. poseł Daszyński zaznaczył, że suma pół miliona koron nie jest wydatkiem, ale tylko gwarancyą. Gmina daje pieniądze na towar, a potem ze sprzedaży wycofuje je.

Po przemówieniu wicepr. Federowicza, który popierał wniosek, punkt 3) uchwalono.

Również uchwalono punkt 4) i 7), punkt 5) odesłano do komisyi aprowizacyjnej.

Dr Frueling i Epsztein postawili wniosek, aby wobec szkód, które część ludności poniosła przy demonstracyach, gmina sporządziła wykaz i wysokość strat i zażądała od rządu ich pokrycia.

O godz. 9.15 przewodniczący odroczył posiedzenie do dnia następnego.

# Z dalszych obrad w Brześciu.

Wobec pięściowych argumentów gen. Hoffmanna niezwykle odbija zręcznością szermierka argumentacyjna, wyzierająca ze świeżej deklaracyi brzeskiej mocarstw centralnych. Deklaracya ta usiłuje dowieść, że trafniej, bo praktyczniej, pojmuje i ujmuje dobro ludności ziem okupowanych, niż to proponują delegaci rosyjscy.

Dziwi się przytem znacząco, dlaczego ci delegaci tak energicznie wdzierają się w sprawy tych ziem, skoro sami przyznali, że republika rosyjska umarza wszelkie prawno-państwowe zobowiązania odnośnych ludów wobec niej i uznaje, że stare granice caratu, utworzone gwałtami i zbrodniami wobec narodów, a szczególnie wobec narodu polskiego, zniknęły wraz z caratem.... Użycie tego cytatu w deklaracyi jest bądź co bądź ciekawem.

W uzupełnieniu deklaracyi przyobiecywał od siebie p. Kuehlmann, iż ewentualnie złożonem będzie ze strony Niemiec „obowiązujące przyrzeczenie", że ziemiom okupowanym danemi będą przy ich decyzyi warunki „jak największej politycznej swobody" i że niezbędne do czasu dla utrzymywania porządku siły zbrojne „nie będą w żaden sposób udzielać się politycznie, ani wywierać politycznego nacisku", że zatem nie będą krępowały niczyjej swobody głosowania.

Takie i tym podobne zwroty mają akcentować liberalizm, bezinteresowność i pieczołowitość Niemiec; może tu obok chęci przeargumentowania Rosyan odezwała się i chęć doraźna zatuszowania wobec zagranicy zbyt jaskrawego przemówienia gen. Hoffmanna.

Czy zgładzą one te komentarze prasy, notabene nie obcej, lecz niemieckiej, która charakteryzując różnicę prądów militarnych, a dyplomatycznych w Niemczech, pierwszym przypisywała chęć okrojenia nadgranicznych obszarów ziem okupowanych — z pozostawieniem okaleczonych resztek ich własnemu losowi; drugim chęć późniejszego zespolenia z Niemcami, ale za to większych kompleksów — przez odpowiednie pokierowanie sprawą „samopostanowienia"?

Dzisiejszy zaś sposób postępowania w krajach okupowanych, oświetlany niejednokrotnie, choćby w parlamencie niemieckim, też musiał p. Kuehlmannow itworzyć pewną zawadę przy przekonywaniu strony drugiej. Bo o przyszłych działaniach sądzić się zwykło wedle teraźniejszości.

A ta ostatnia jak dotąd szczodrze szafowała obozami dla jeńców; zasłynęła zaś zwłaszcza na terenie Litwy — zarządzeniami „Ober-Ostu".

* * *

### Wojenne zarządzenia Rosyi.

Paryska agencya Havasa donosi z Petersburga: **Rada komisarzy ludowych rozważa możliwość rozbicia się rokowań opokój w Brześciu Litewskim. Z tego powodu poczyniła zarządzenia, ażeby wzmocnić front rosyjski.**

### „Poufna konferencya" w Brześciu.

C. k. Biuro korespodencyjne donosi z Brześcia Litewskiego pod datą 16 b. m.: **W ciągu dzisiejszego przedpołudnia zebrały się delegacye mocarstw czwórprzymierza na wewnętrzną poufną konferencyę. Sekretarz stanu Kuehlmann udzielił wdłużsej mowie wyjaśnień o stanie rokowań prowadzonych w ostatnich dniach z reprezentacyą rosyjską co do uregulowania spraw politycznych i terytoryalnych. Przewodniczący delegacyi tureckiej i bułgarskiej wyrazili sekretarzowi stanu zgodnie podziękowanie i zupełną zgodę.**

# Ultimatum rosyjskie do Rumunii.

### Zerwanie stosunków?

**Rada komisarzy ludowych wystosowała następujące ultimatum do rządu rumuńskiego: Komendant 49 dywizyi donosi nam, że władze rumuńskie przedsięwzięły nieprzyjacielskie czynności wobec żołnierzy rosyjskich i nie przepuszczają transportów żywności, że pułk 194 należący do 49 dywizyi został przez wojska rumuńskie otoczony i rozbrojony, oraz że uwięziono także komitet 195 pułku i austro-węgierskich oficerów, którzy przybyli w odwiedziny do linii rosyjskich.**

**Rada komisarzy ludowych żąda wypuszczenia na wolność żołnierzy i oficerów i ukarania władzy wojskowej, która przedsięwzięła aresztowanie, jakoteż gwarancyi, że takie zajścia się nie powtórzą.**

**Jeżeli w przeciągu 24 godzin nie nadejdzie odpowiedź, będziemy uważali tę naszą proklamacyę za zapowiedź zerwania stosunków i wydamy najenergiczniejsze zarządzenia wojskowe.**

**Podpisano: Lenin, Krylenko, naczelny dowódca, Podwojski, komisarz dla spraw wojny.**

Pet. ag. tel. donosi: **Komisarz ludowy Trocki zarządził uwięzienie posła rumuńskiego Diamandiego i personalu poselstwa. Powodem tego zarządzenia były czynności nieprzyjacielskie przeciw armii rosyjskiej na froncie rumuńskim. Po konferencyi tutejszego ciała dyplomatycznego dziekan ciała dyplomatycznego ambasador amerykański Francis odwiedził komisarza ludowego Lenina, który oświadczył, że po naradzie komisarzy ludowych odpowie, czy Diamandi będzie wypuszczony. O godzinie8 i pół rano wydał Lenin rozkaz wypuszczenia na wolność posła rumuńskiego.**

### Zamach na Lenina.

**Doniesienie Petersburskiej agencyi telegraficznej: Gdy Lenin, który wczoraj towarzyszył odchodzącej na front czerwonej gwardyi, powracał w automobilu, strzelono cztery razy z rewolweru w kierunku automobilu. Strzały nie trafiły.**

# Strejki i demonstracye w Dolnej Austryi.

Jak donoszą wiedeńskie dzienniki, ruch strejkowy w Austryi Dolnej przybrał szerokie rozmiary. Ostatnia „N. Fr. Presse" poświęca temu ruchowi wstępny artykuł.

N. p. „Arbztg." donosi, że 14 stycznia rzucili pracę robotnicy zakładów motorowych Daimlera w Wiener Neustadt. Na podwórzu fabryki urządzili zgromadzenie, odrzucili propozycyę dyrekcyi, aby pracować dalej aż do odpowiedzi ministra żywnościowego na protest robotników przeciwko zmniejszeniu racyi mąki. Zwartym pochodem demonstracyjnym udali się na plac ratuszowy. Do pochodu przyłączyli się robotnicy szeregu zakładów — fabryki lokomotyw, fabryki radyatorów, samolotów, amunicyjnych zakładów Ratha i t. d. Jak dalej donosi pismo socyalistyczne, przy opuszczaniu placu przyszło do burzliwych scen, wywołanych przez młodzież.

Dalej dziennik donosi: **„Strejk jako protest przeciwko zmniejszeniu racyi mąki wciąż się rozszerza.** Zastrejkowały wszystkie zakłady w Ternitz. Strejkują także w Neunkirchen i St. Poelten. Tak samo zakłady w Triestingtal.

Deputacya okręgu przemysłowego Wiener Neustadt udała się z posłem tow. Rennerem do ministra żywnościowego, który obiecał, że we środę (wczoraj) wyśle delegacyę ministerstwa do Wiener Neustadt, która stosunki zbada i jeśli można będzie zarządzi pomoc.

Charakterystyczne, że gdy na skutek wystąpienia robotników w Wiener Neustadt telefonował magistrat miasta do namiestnika i ministra żywnościowego w sprawie przywrócenia pełnej racyi mąki, ci się nie zgodzili na to, wyrażając tylko zgodę na przyjęcie deputacyi robotników i przedsiębiorców.

Minister Hoefer oświadczył, że obecna trudna sytuacya powstała dlatego, iż **Węgrzy nie chcą wykonywać swoich zobowiązań wobec Austryi.**

Dzienniki wiedeńskie **wiążą ruch strejkowy ze sprawą pokoju.**

„N. Fr. Presse" pisze: W ostatnich dniach szerzy się w Austryi Dolnej ruch strejkowy. Powodem jego jest zmniejszenie racyi mąki. Cała ludność Austryi — oświadcza dalej dziennik — pragnie pokoju bez aneksyi i odszkodowań. Pod tym względem zgodne są wszystkie warstwy ludności. Jedynie obrona własnych granic i interesów gospodarczych monarchii jest godną dalszych ofiar. Ze względu właśnie na tę zgodność opinii należałoby zaniechać obecnie wszelkich kroków, które wywołaćby mogły wrażenie, że w razie dalszej wojny ten cel zaniechany zostanie.

Dziennik dalej stwierdza, że **rokowania z Węgrami w sprawie rozmiarów dostaw postępują naprzód. Węgrzy oświadczyli gotowość dalszego przyjścia z pomocą.**

### Demonstracye w Wiedniu. — Wybito szyby.

C. k. Biuro koresp. donosi: **W związku z ruchem strejkowym, jaki tu wynikł, zaszły wczoraj w rozmaitych dzielnicach miasta mniejsze demonstracye kobiet i osób młodocianych, które na ogół miały przebieg spokojny. Osoby młodociane, nie należące do zorganizowanych robotników, wybiły kilka szyb wystawowych. Policya przytrzymała 21 osób.**

# KRONIKA.

Kraków, czwartek 18 stycznia.

**Kraków bez chleba.** Z magistratu donoszą nam: Ponieważ dysponowana z Tarnowa i Przemyśla mąka nie nadeszła, przeto chleba w piątek dnia 18 b. m. nie będzie.

**Robotnicy fabryk wyrobów metalowych** (Zieleniewskiego, Peterseima, Góreckiego, Muranyi'ego Korngolda oraz drzewnych (Steinberg, Meresińki) porzucili dziś pracę i tłumnie udali się do namiestnictwa żądając pełnej racyi chleba, przydzielenia mięsa, słoniny, ziemniaków itd.

Konferencya w namiestnictwie trwała przez czas dłuższy.

Jutro podamy dokładnie obecny stan rzeczy. Fabryka Zieleniewskiego otrzymawszy pewne obietnice co do przydziału środków spożywczych, wróci na razie do pracy. Co do innych fabryk wiadomości na razie nie mamy.

**Łaźnia ludowa** przy ul. Karmelickiej 49 wydawać będzie kąpiele we czwartek po południu, w piątek i sobotę przez cały dzień.

**Błąd drukarski.** Przez nieodbicie się czcionki wyszło w druku: rząd niemiecki powołuje do wojska 8-letnich: ma być: 18-letnich.

**Wiadomości o przesileniu gabinetowem austryackiem** spowodowanem rzekomemi trudnościami politycznemi są jak stwierdza c. k. Biuro koresp. za dzisiejszemi dziennkami porannymi nieprawdziwe, ponieważ nie ma ku temu wcale powodu, ile że stronnictwa większości rządowej dotychczas jeszcze wcale nie powzięły uchwał co do stanowiska wobec budżetu.

Także wiadomość o odroczeniu terminu zebrania się następnego pełnego posiedzenia Izby posłów nie potwierdzają się.

**Kursa literackie** (ul. św. Anny l. 2).

Czwartek: Prof. Łubieński: Twórczość wokalna Bacha (z ilustr. wokalną).

Piątek: Prof. dr Kopera: Malarze Zygmunta Augusta (wykład ten odbędzie się w sali Muzeum Narod. z obrazami świetlnymi).

Sobota: dyr. K. Gabryelski: „Aktor i reżyser w teatrze Wyspiańskiego (z ilustr. deanów szkoły dram.).

# Obrady w Brześciu nad losem Polski i Litwy.

## Kühlmann: zgoda polityczna panuje między mną a Hofmannem. — „Za kilka dni będziemy mogli powiedzieć, czy trudności mogą być przezwyciężone". — Hr. Czernin zachorował.

**Wiedeń, 16 stycznia.**

C. k. Biuro korespondencyjne donosi z Brześcia Litewskiego pod datą 15 stycznia: Wczoraj po południu odbyła komisya austro-węgiersko-niemiecko-rosyjska dla uregulowania spraw terytoryalnych i politycznych swe czwarte posiedzenie.

**Odpowiedź mocarstw centralnych na propozycye rosyjskie.**

Po wstępnej przemowie dr Kuehlmanna odczytał on odpowiedź sprzymierzonych na propozycye rosyjskie, w której powiedziano:

Propozycye delegacyi rosyjskiej w sprawie rozwoju spraw w obszarach Rosyi, obsadzonych przez mocarstwa centralne, są **nie do przyjęcia.** Mimo to austro-węgierscy i niemieccy delegaci **są gotowi jeszcze raz** jasno wyrazić swe zapatrywania na rozważane kwestye i **uczynić jeszcze jedną próbę, czyby nie mógł być urzeczywistniony kompromis,** do którego dążą.

Należy ponownie wskazać na to, że **dla mocarstw centralnych z zawarciem pokoju z Rosyą w żaden sposób nie nastaje także pokój ogólny,** raczej muszą one dalej prowadzić wojnę z innymi przeciwnikami.

W przeciwieństwie do zapatrywania rosyjskiego rządu oświadczają sprzymierzeni ponownie, iż według ich zapatrywania odnośne konstytucyjne organy w nowych tworach państwowych mają być na razie uważane za zupełnie uprawnione do wyrażania woli szerokich kół ludności.

Jeżeli fakt, że obsadzone obszary należały do dawnego cesarstwa rosyjskiego nie stwarza podstawy dla jakichś zobowiązań ludności tych obszarów względem rosyjskiej republiki, nie jest jasnem, na czem opiera rosyjska republika swe prawa i obowiązki wobec ludności tych obszarów. Jeżeli jednak rosyjska delegacya staje na stanowisku, że republika rosyjska posiada takie prawa, natenczas rozmiar terytoryum, polityczne założenia wykonania prawa samostanowienia, rząd przejściowy i forma zamanifestowania woli ludu, są faktycznie tymi czterema punktami, co do których należy próbować osiągnąć zgodę.

Twierdzenie, że prawo stanowienia o sobie przysługuje narodom, a nie także częściom narodów, nie odpowiada naszemu pojęciu prawa samostanowienia o odłączeniu się, przyczem żadną miarą nie przyjęto, że granice okupacyi mają być miarodajne dla odgraniczenia tych części.

Kurlandya, Litwa i Polska tworzą jednostki narodowe. Niemcy i Austro-Węgry nie mają zamiaru wcielenia obsadzonych obecnie obszarów, nie zamierzają one zmusić obsadzone obszary do przyjęcia tej lub owej formy państwowej, muszą jednak zachować dla siebie i dla obsadzonych obszarów wolną rękę dla zawierania układów wszelkiego rodzaju.

**Wycofanie wojsk jest niemożliwe**

jak długo trwa wojna światowa, natomiast można dążyć do tego, aby wojska sprowadzić do takiej liczby, która jest niezbędnie potrzebna do utrzymania porządku i technicznych przedsiębiorstw, o ile na to okoliczności wojskowe pozwolą. Można dążyć do utworzenia narodowej żandarmeryi. Co dotyczy powrotu uchodźców i osób ewakuowanych podczas wojny, przyrzeka się przychylne zbadanie od wypadku do wypadku. …ę sprawę można przekazać specyalnej komisyi.

**Udział ludności w administracyi.**

W punkcie trzecim propozycya rosyjska nie jest dostatecznie jasną i wymaga dalszego objaśnienia, lecz należy przyznać bez zastrzeżeń, że wraz z postępem zbliżania się pokoju ogólnego wybrani przedstawiciele ludności kraju w ciągle wzrastających rozmiarach będą wciągani do współdziałania także w zadaniach administracyjnych.

**Wotum ludowe ma sankcyonować uchwały.**

Sprzymierzone delegacye zasadniczo gotowe są zgodzić się, że wotum ludowe na szerokiej podstawie ma sankcyonować uchwały o państwowej przynależności obszarów.

Jednostronne oparcie się na referendum wydaje się nie praktycznem. Także i wotum ciała reprezentacyjnego, wybranego na szerokiej podstawie lub uzupełnionego, wystarczyłoby według zapatrywania sprzymierzonych delegacyi. Również uznane przez rząd komisarzy ludowych twory państwowe, jak n. p. Ukraina i Finlandya nie powstały w drodze referendum, lecz na podstawie uchwał zgromadzeń narodowych, wybranych na szerokiej podstawie.

**Ostatnie ustępstwo.**

Ożywione życzeniem uczynienia ponownej próby dojścia do porozumienia z rządem rosyjskim rządy Niemiec i Austro-Węgier uczyniły te daleko idące propozycye, dodają jednakowoż równocześnie, że są to najdalsze ramy, w których one mogą się jeszcze spodziewać pokojowego rozwiązania.

**Odpowiedź Trockiego.**

Następnie oświadczył Trocki, że zdaniem jego właśnie odczytana odpowiedź mocarstw centralnych usunęła wątpliwości co do trudności formalnych, które powstały dla delegacyi rosyjskiej po mowie generała Hoffmanna.

Co dotyczy formy rokowań, delegacya rosyjska uważa za rzecz potrzebną postawienie na pierwszym planie właśnie tych punktów, które są przedmiotem różnicy zdań i czyni to z całą stanowczością, gdyż tylko w tym wypadku można znaleźć rozwiązanie.

**Oświadczenie dra Kuehlmanna.**

Dr Kuehlmann oświadczył w związku ze znaną mową generała Hoffmanna, że prawnopaństwową kompetencyę państwa niemieckiego scharakteryzował Trocki zupełnie słusznie. **Kanclerz państwa jest jedynym odpowiedzialnym ministrem państwowym** i udziela w całym zakresie polityki zagranicznej swoim organom miarodajnych instrukcyi.

Zresztą przy **ścisłej zgodzie politycznej, jaka panuje między mową a Hoffmannem,** jest rzeczą zrozumiałą, że niema rozdźwięku między ich zapatrywaniami.

Kuehlmann mówił dalej: Podstawową różnicą między naszem pojęciem a pojęciem delegacyi rosyjskiej jest, że my **odrzucamy, aby z samego zamiłowania do teoryi tworzyć najpierw próżnię i w niej pozwolić się tworzyć państwu.**

Spodziewam się — zakończył Kuehlmann — **że za kilka dni dojdziemy tak daleko, iż będziemy mogli zupełnie jasno i w zupełnem poczuciu odpowiedzialności powiedzieć, czy trudności będą mogły być przezwyciężone, czy też uczyniona tu próba będzie musiała być zaniechaną.**

**Sprawa wycofania wojsk.**

Trocki oświadczył na to, że **w kwestyi cofnięcia wojsk żadną miarą nie może przyjęczyć się do zapatrywania Kuehlmanna, iż usunięcie wojsk pozostawiłoby próżnię. Te narody, które zamieszkują obszar Polski, Litwy i Kurlandyi, na żaden sposób nie znajdą się w położeniu trudnem politycznie, jeżeli wojska okupacyjne pozostawią ich sobie samym.**

**Dopuszczenie Polski i Litwy do rokowań.**

W dniu 15 stycznia odbyły się dwa dalsze posiedzenia. Na jednem z nich przewodniczący delegacyi rosyjskiej **zaproponował, aby teraz dopuścić przedstawicieli obszarów okupowanych do rokowań,** aby mieli sposobność zadokumentowania przed całym światem praw, których im Rosya zaprzeczała, jak niemniej pretensyi swych ludów do takiej reprezentacyi.

Sekretarz stanu dr Kühlmann postawił warunek, **aby presumcya istnienia państwa na tych obszarach przez wysłanie tych delegatów, przyjętą była także ze strony rosyjskiej.**

Hr. Czernin, który zachorował, nie może brać udziału w rokowaniach.

P. Trocki oświadczył, że nie może zgodzić się na ten warunek, ponieważ **nie może uznać, że ci przedstawiciele są zdolni do reprezentowania woli całej ludności owych krajów.** W ten sposób upada sama przez się uczyniona swego czasu propozycya.

Dr Kuehlmann stwierdził, że niezgoda ta nie musi doprowadzić do upadku rokowań.

P. Trocki przyznał, że dalszy ciąg dyskusyi w dziedzinie teraz rozważanej jest bezcelowy.

Oświadczył, że jeżeli zostaną zagwarantowane, według jego mniemania, konieczne warunki dla głosowania ludowego, to będzie obojętnem dla praktycznego rozwiązania kwestyi, jaki organ tego lub owego narodu zostanie w danym momencie uznany za presumptywny.

Przechodząc do kwestyi opróżnienia obsadzonych obszarów, Trocki rzekł, że niema żadnych dostatecznych powodów, aby losy tych obszarów wiązać z przebiegiem dalszej wojny.

Kuehlmann odpowiedział przedewszystkiem, że już to jest wielkiem ustępstwem, iż **państwa sprzymierzone oświadczyły gotowość opróżnienia obszarów, podpadających pod art. 1 swego sformułowania, już po rosyjskiej demobilizacyi bez względu na dalszą wojnę światową.** Dalsze ustępstwo **sprzymierzeńców na tym punkcie nie jest wykluczone, jeżeli strony porozumieją się co do innych punktów.**

W odpowiedzi na nową replikę Kuehlmanna zaznaczył T., że w **uregulowaniu bytu narodów, o** …óre tu chodzi, **według ich własnej woli, upatrywałby najlepsze zabezpieczenie przeciw ponownemu wybuchowi wojny na wschodnim froncie.**

Kuehlmann stwierdził, że strony zgadzają się co do tego, żeby **jaknajszybciej usunąć stosunki …olane przez wojnę.**

Na następnem popołudniowem posiedzeniu dr Kuehlmann oświadczył, że **pewna liczba uzbrojonych i udyscyplinowanych sił jest niezbędna dla utrzymania porządku publicznego w okupacyach. Z naszej strony damy obowiązujące przyrzeczenie, że te zorganizowane siły w obszarze, o który chodzi, nie będą w żaden sposób udzielać się politycznie, ani wywierać politycznego nacisku.**

P. Trocki oświadczył, że jego zdaniem głosowanie może się odbyć dopiero wtedy, gdy uchodźcy i **ewakuowani wrócą do ojczyzny.**

Kuehlmann zastrzegł sobie poczynienie wśród uchodźców wyjątków i prosił przedmowcę, żeby dostarczył mu w tej mierze materyałów rządu ro…skiego.

Trocki zgodził się na to.

**Ugoda Austryi z Ukrainą.**

**Wiedeń.** (BK.) Poufne obrady delegacyi **ukraińskiej z hr. Czerninem doprowadziły do zasadniczej zgody w sprawie zagadnień, tyczących się przyszłych politycznych stosunków między państwami centralnemi a Ukrainą.**

**Bolszewicy liczą się z możliwością zerwania rokowań.**

**Zurych.** (Ag. Hav.). Rada komisarzy ludowych rozważa możliwość bezpłodności brzeskich rokowań pokojowych, wobec czego **poczyniono zarządzenia, zmierzające do wzmocnienia frontu rosyjskiego.**

---

# List z Kołomyi.

**Na Szczypiórniaków. — Sekcya odbudowy przemysłu i handlu. — Ruchliwość ekspozytury budowlanej. — Afera kupiecko—aptekarska. — Wieczna śpiewka: braki.**

**Kołomyja, w styczniu.**

W niedzielę 6 b. m. urządził Komitet Opieki nad legionistami polskimi zbiórkę uliczną na internowanych żołnierzy polskich. Zbiórka na tak aktualny cel spotkała się z żywem uznaniem wśród tutejszej Polonii. Na apel Komitetu stanęło kilkadziesiąt pań do współpracy. Dzięki niestrudzonej pracy kwota zebrana wynosi 1475 K 77 h, z czego 1000 K komitet wysyłe dla Szczypiórniaków, resztę przechowa na potrzeby lokalne. W najbliższym czasie zamierza K. O. urządzić koncert spacerowy na fundusz wdów i sierot po legionistach.

Przed miesiącem zjechał do Kołomyi komisarz zasiłkowy Centrali odbudowy Galicyi p. A. Krupiński. P. Krupiński traktuje swą pracę po obywatelsku. Zaraz po przyjeździe zwołał kupców i rzemieślników celem udzielenia informacyi o odszkodowaniu, jakie można dostać w Centrali. Na zebranie to zaprosił również tow. Łopatkę, który zachęcał poszkodowanych do upomnienia się choć w części o odszkodowanie za poniesione szkody w czasie tej okrutnej wojny. — W najbliższych dniach otwiera p. Krupiński biuro bezpłatnej porady prawnej (dla odszkodowań). — Współpracę przyrzekli adw. Hulles (który jako zakładnik powrócił niedawno z Rosyi) i notaryusz p. Łuczakowski. Wszyscy trzej wymienieni będą urzędować codziennie wieczorem w biurze komisarza zasiłkowego. Tego rodzaju praca powinna być przykładem dla innych sekcyi.

Trzy lub cztery miesiące temu zjechał tutaj inżynier, przysłany dla założenia „ekspozytury budowlanej". Pan ten wynajął sobie 3 pokoje na biuro, przybił szyldzik na 1 piętrze (na drzwiach swego biura) i — na tem koniec. A w Kołomyi jest 2700 domów zniszczonych. Niestety nikt o tej ekspozyturze nie wie i nikt nie może z niej korzystać. Może Dyrekcya wpłynie na pana inżyniera i przypomni mu obowiązki, jakie na niego nałożyła. — Za przykład może mu posłużyć sekcya III, mająca swą filię w Kołomyi.

Od kilku tygodni toczy się śledztwo sądowe

przeciw jednemu z aptekarzy tutejszych (milionar) o korzystanie nocną porą z towarów kupca Feldmana w czasie inwazyi. Jeden z takich „nowych kupców" został już aresztowany. O dalszym przebiegu sprawy doniosę.

Czego nie mamy kompletnie: skóry, nici, zapałek, świec, ubrań. O nabiał i tłuszcze bardzo trudno. Z chlebem nienajgorzej. Mąki białej ani na lekarstwo. Cukier na styczeń jeszcze nie nadszedł.

## Komunikat niemiecki.

Berlin, 18 stycznia.

Urzędowo donoszą 16 stycznia:

**Zachodni teren wojny:**

Grupy wojsk ks. Ruprechta i niemieckiego następcy tronu: Koło i na południe od Lens była **wzmożoną czynność artyleryi.** Na poszczególnych odcinkach potyczki wywiadowcze. Na południe od Ornes wzięto jeńców.

Grupa wojska ks. Albrechta: **Po kilkugodzinnem przygotowaniu ogniowem ruszyły naprzód oddziały francuskie na północ od Baonvillers i wtargnęły przejściowo donaszych najbardziej na przód wysuniętych rowów. Nasze oddziały wywiadowcze przywiodły w górnych Wogezach jeńców.**

**Wschodni teren wojny:**

**Nic nowego.**

**Macedoński teren wojny:**

**W łuku Czerny wzmożona czynność bojowa.**

**Włoski teren wojny:**

**Między Brentą a Piave na kilku miejscach ożywione walki ogniowe, szczególnie gwałtowne w obszarze Monte Asolone. Włosi powtórzyli swe bezskuteczne ataki tylko na południe od Fontana Secca. Odparto ich. W odcinku Piave na północ od Montelle wzmógł się ogień artyleryi angielskiej.**

Pierwszy generalny kwatermistrz **Ludendorf.**

## Sprawy partyjne.

Organizacya polityczna P. P. S. D. w Krakowie mieści się przy ul. Dunajewskiego 5, III p. Sekretaryat urzęduje codziennie od 6—7 wieczór, a w niedzielę i święta od godz. 10—12 przed południem.

**Wpisy do organizacyi partyjnej i podatek partyjny** przyjmują dyżurni w niedzielę i święta od godz. 10—12 przed południem.

**Wszelkie korespondencye przesyłać należy** na adres sekretarza tow. dr Rosenzweiga, Kraków, ul. Dunajewskiego 5, III p.

Bezpłatnej porady prawnej dla lokatorów i rodzin powołanych do służby wojskowej w sprawie zasiłków udziela się w lokalu organizacyi politycznej w Krakowie, ul. Dunajewskiego 5, III p. codziennie od godz. 6—7, a w niedzielę i święta od godz. 10—12 przed południem.

**Komitet miejsc. P. P. S. D. w Krakowie.**

## Z miasta i z kraju.

**Z inspekcyi policyjnej i pogotowia ratunkowego.** Od dwóch dni kroniki policyjne notują całe szeregi śmiałych ulicznych włamań i rabunków. I tak: kupiec Pitzele przy ulicy Lubicz 3 zawiadomił policyę, iż ze sklepu skradziono mu onegdaj towary modne i zapasy obuwia. Szkoda wynosi około 6 tysięcy koron.

**Pobicie.** Wczoraj nad wieczorem zgłosiła się na stacyę pogotowia ratunkowego 17-letnia Zofia P. z raną tłuczoną na czole i z ramieniem ubezwładnionem przez uderzenie kolbą. Pobitą zaopatrzono, poczem udała się ona do domu.

**Pożar w Zakrzówku.** Onegdaj około godz. 7 wieczorem w dzielnicy Zakrzówek wybuchł pożar, który zniszczył dom, stodołę i zabudowania gospodarskie Jakóba Białka przy ul. Kobierzyńskiej. Pożar prawdopodobnie spowodowały dzieci w czasie nieobecności matki, zajętej chwilowo na strychu. Gdy z mieszkania zaczął się wydobywać dym, Blagowa zbiegła ze strychu i rzuciła się na ratunek. Z wysiłkiem zdołała wyratować z płonącego domu dwoje ciężko poparzonych dzieci, 9-letniego Bronisława i 4-letniego Stanisława, które straż pożarna odwiozła do szpitala. Dwie córeczki: 11-letnia Zofia i 6-letnia Janina zginęło w płomieniach. Znaleziono tylko zwęglone ich zwłoki. W czasie ratowania dzieci silne poparzenia odniosła matka.

**Akcya w sprawie maszynistów, palaczy i konduktorów kolejowych.** Z kraj. sekretaryatu organizacyi centralnej otrzymujemy następujący komunikat: W czasie akcyi, którą niedawno temu organizacya austr. przeprowadziła w sprawie zamierzonej przez kolej redukcyi poborów galic. personalu od jazdy, a która — jak wiadomo — **zakończyła się zupełnem powodzeniem,** w memoryale, przedstawionym w tej sprawie przez deputacyę ministerstwu kol. dnia 7 b. m. zaznaczono, że galic. personal od jazdy zastrzega sobie możność przedstawienia ministerstwu za pośrednictwem Centrali organizacyi wszelkich dalszych żądań i zażaleń, jako to w sprawie zaliczania strawnego, niewypłacenia temu personalowi dawno zaległych poborów i t. d i t. d. Otóż kraj. sekretaryat w tej sprawie wypracuje **memoryał dla ministerstwa,** żąda jednak przedłożenia mu **jak najdokładniejszych** materyałów. Materyał taki zawierać musi dokładne następujące szczegóły: Imię, nazwisko i charakter służbowy każdego pokrzywdzonego, czas, za który należą mu się jakieś pobory (miesiące, rok), stacya względnie ogrzewalnia, w której służbę pełnił. Do należących się a nie wypłaconych poborów należą: strawne za pełnienie służby w obcym okręgu, strawne za trzymanie pogotowia w obcych stacyach (także na ewakuacyi), należytości za jazdę i t. d. Kolejarze wiedzą, jaki pod tym względem panuje po dyrekcyach chaos i jaka przytem sumienność. — Jeżeli ministerstwo kolejowe ma się spowodować do wdrożenia śledztwa i jeżeli akcya ta, w której rozchodzi się o tysiące koron nieprawnie personalowi wstrzymane, zakończyć się ma jakiemś powodzeniem, to memoryał przedłożony w tej sprawie ministerstwu **zawierać musi jak najdokładniejsze daty.** Uprasza się zatem maszynistów, palaczy i konduktorów, by materyały te kraj. sekretaryatowi jak najprędzej przedłożyli.

Za sekretaryat kraj.: Kaczanowski.



Kino „Opieka". Od wtorku 15 do czwartku 17 b. m. wyświetla kino „Opieka" wspaniały dramat w 4 aktach z życia wiejskiego p. t. „Wiejski łobuz", ponadto wesoła komedya „Czy powinny kobiety studyować", tygodnik wojenny i przejście Mackensena przez Dunaj, muzyka wojskowa.



Wydawca: Ignacy Daszyński. — Redaktor odpowiedzialny: Maryan Porczewski. Drukarnia Ludowa. Kraków. Dunajewskiego 5 (Telefon 1310).